

PEREGRYNACJA TEŻ TU SIĘ ZACZEŁA (2)



Kontynuujemy relację z rozpoczęcia w naszej Archidiecezji Peregrynacji obrazu Chrystusa Miłosiernego, która zaczęła się od Wadowickiej Bazyliki. Pisaliśmy o tym już w poprzednim numerze, teraz zamieszczamy homilię, którą podczas uroczystej Mszy św. koncelebrowanej, odprawianej na powitanie kopii cudownego Obrazu z Łagiewnik, wygłosił kustosz Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Łagiewnikach ks. biskup Jan Zając.

Z wdzięcznością przyjmujemy orędzie Ojca świętego Benedykta XVI i z wdzięcznością przyjmujemy również dar pobłogosławionego wizerunku Pana Jezusa Miłosiernego. Idziemy za tym wezwaniem, aby stanąć i na Golgocie, i w Wieczerniku, by sprawować Najświętszą Ofiarę – Ofiarę Miłości Miłosiernej naszego Zbawiciela. Abyśmy byli godni przeżywania tej świętej tajemnicy, prosimy o Miłosierdzie dla nas i dla całego świata...

(...) Drodzy wadowiczanie, drodzy goście, czy pamiętacie te słowa: „Po raz kolejny, w czasie mojej posługi Kościołowi powszechnemu na Stolicy św. Piotra, przybywam do moich rodzinnych Wadowic. Z wielkim wzruszeniem patrzę na to miasto lat dziecięcych, które było świadkiem moich pierwszych kroków, pierwszych słów i tych – jak mówi Norwid – pierwszych ukłonów, co są jak odwieczne Chrystusa wyznanie: „Bądź pochwalony!” Miasto mojego dzieciństwa, dom rodzinny, kościół mojego chrztu świętego.” Czy je pamiętacie?

To nie jest tylko wspomnienie dawnych dni. Dzisiaj błogosławiony Jan Paweł II przybywa do was, wadowiczanie i do nas wszystkich w tej szczególnej pielgrzymce. Jest z nami w znaku relikwii krwi swojej. Przychodzi – i tak jak 33 lata temu wołał do zdumionego świata: – „Otwórzcie drzwi Chrystusowi!” – tak dziś jest z nami i wskazuje na widomy znak obrazu. Pragnie włączyć się w wiecznotrwały śpiew na cześć Bożego Miłosierdzia. Woła dziś do nas: – Otwórzcie wasze oczy i patrzcie na wizerunek Miłosiernego Chrystusa, na Jego Serce promieniujące łaskami! Otwórzcie wasze uszy i słuchajcie słów Jezusowych: – „Nie lękaj się niczego, Ja zawsze jestem z tobą”. Otwórzcie wasze serca i z ufnością odpowiedzcie: – Jezu, ufam Tobie! Prosi nas dziś ten wielki wadowiczanie, błogosławiony: – Wejdźcie do samego centrum Miłości Miłosiernej – do Wieczernika, w którym już nie obraz, ale jest obecna tajemnica Bożej Miłości i Miłosierdzia.

Otwierajmy drzwi Chrystusowi, bo do zatroskanych i smutnych uczniów przychodzi zmartwychwstały Pan i mówi: – Pokój wam! To nie jest sen ani złudzenie, ani wymysł obolałych uczniów. Spełniają się słowa: – „Przestań się lękać! Jam jest Pierwszy i Ostatni i żyjący. Byłem umarły, a oto jestem żyjący na wieki wieków (...)”. Spotkanie Mistrzem dla tamtych uczniów stało się poruszającym doświadczeniem, które wyrwało ich z lęku, z niepokoju, budząc jednocześnie odwagę do wyznawania



wiary. To było spotkanie ze zmartwychwstaniem Miłosierdzem. Potrzebne było dotknięcie ran Pana, potrzebne było wyznanie: – Pan mój i Bóg mój.

Wiara doprowadziła tamtych uczniów do źródła Miłosierdzia. Wiara doprowadza nas, tu obecnych, do źródła Miłosierdzia. Tylko osobiste spotkanie z Chrystusem, które jest źródłem nadziei, napełnia człowieka Miłosierdzem. W ten sposób ubogacony uczeń może podprowadzać innych do Miłosiernego Pana.

Kochani moi, dwa tygodnie temu w łagiewnickim Wieczerniku spotkaliśmy świadków Miłosierdzia. Ponad dwa tysiące przedstawicieli apostołów Miłosierdzia z prawie 70 krajów z całego świata wyśpiewało Hymn na cześć Miłosierdzia Bożego. Po rozważaniach i po mądrych wykładach stanęli przed kościołem świadkowie...

Wystąpił wówczas Albańczyk (były muzułmanin) z Kosowa, który przeżył – jak wyznał – śmiertelny wypadek. Kierowany przez niego samochód spadł z wysokości 300 metrów. Uratował go „nieznajomy w białej szacie”. Po powrocie do Kosowa otrzymał wewnętrzny nakaz przybycia do Polski. Nie wiedział wówczas, jaki jest tego powód. Po przyjeździe do naszej Ojczyzny ujrzał Obraz Jezusa Miłosiernego i rozpoznał w nim – jak powiedział – owego tajemniczego nieznajomego w białej szacie, który go uratował. Dzisiaj głosi Boże Miłosierdzie wśród swoich rodaków...

Wystąpiła również kobieta z Konga, która opowiedziała o



swojej nienawiści do kochanki męża. Przebaczenie krzywd – jak wyznała – było możliwe dopiero po tym, gdy zanurzyła się w Bożym Miłosierdziu. I dzisiaj również jest świadkiem Miłosierdzia.

Znana nam doskonale francuska siostra zakonna, która została w cudowny sposób uzdrowiona z choroby Parkinsona, powiedziała, że odzyskała sprawność po to tylko, by wciąż służyć matkom, ich dzieciom i całym rodzinom.

Był też francuski sportowiec. Po zetknięciu się z „Dzienniczkiem” Siostry Faustyny odmienił swoje życie. Przeżył głęboką przemianę wewnętrzną. Zaczął ewangelizować w więzieniu. Był zdumiony tym, jakie wrażenie na osadzonych robi odkrycie faktu, że są kochani przez Boga, który przebacza winy.

Wystąpił również angikański pastor, który opiekuje się na dzień narkomanami i alkoholikami. On także wyraził ogromne zdumienie tym, jak wzrosła owocność jego pracy, gdy zaczął opowiadać tym młodym ludziom o Miłosierdziu Boga. Miłosierdziu, z którym się spotkał właśnie czytając „Dzienniczek”. Spotkał w ten sposób Boga i niósł Go tym wszystkim, którzy oczekiwali uleczenia.

Siostry i bracia, oto jesteśmy w tutejszym Wieczerniku na po-

czątku peregrynacji. Jest pierwszy dzień tygodnia, trwa Eucharystia. Niesiemy w sercach nasze obawy, wątpliwości, lęki – jak tamci z Jerozolimy – i podobnie jak tamci świadkowie z całego świata szukamy siły i mocy, światła i nadziei.

Ojciec święty Jan Paweł II tak bardzo trafnie określił naszą sytuację we współczesności... Bo dzisiejszy świat bardzo potrzebuje Bożego Miłosierdzia, a z głębi ludzkiego cierpienia na wszystkich kontynentach zdaje się wznosić wołanie o Miłosierdzie. Tam gdzie panuje nienawiść i chęć odwetu, gdzie wojna przynosi ból i śmierć niewinnych, potrzeba łaski Miłosierdzia, która koi ludzkie umysły i rodzi pokój. Tam, gdzie brak szacunku dla życia i godności człowieka, potrzeba Miłosiernej miłości Boga. Wobec takiej rzeczywistości, która również została w jakiś sposób nam przekazana (choćby nawet przez wydarzenia w naszej Ojczyźnie w ciągu ostatnich dni) jest konieczne, abyśmy jak apostołowie, na wzór całych pokoleń, pozwolili się ogarnąć Duchowi Świętemu, którego daje nam Jezus.

Przychodzimy do tego Wieczernika i otrzymujemy tu dar żywej wiary, która jest światłem pozwalającym nam dostrzec nie tylko ślady na rękach i nogach Jezusa oraz Jego przebity bok, ale pozwala nam patrzeć na nasze życie oczami samego Chrystusa. To On dzisiaj w tym wieczerniku kieruje do każdego z nas wezwanie do przyjęcia Bożego światła: - „Uwierzyłeś, bo Mnie ujrzałeś, ale błogosławieni ci, którzy nie widzieli, a uwierzyli”. A zatem, słowem, postawą i czynem mam świadczyć, że Jezus jest moim Panem i moim Bogiem.

Oczekujemy dzisiaj z wielką ufnością, że będziemy na nowo obdarowani pokojem – darem, który przynosi uczniom i radość, i pewność, że ich wędrowanie za Jezusem nie jest naiwnością, choć prowadzi nie tylko do Wieczernika, ale również na drogę krzyżową i na Golgotę.



Wierzmy, że podczas spotkania ze Zmartwychwstałym otrzymujemy wielki dar Miłosierdzia, który objawia się w sakramencie pokuty, gdzie ludzka słabość spotyka się z potęgą Bożej Miłości – przebaczącą, podnoszącą i ubogacającą. Dzisiaj w tym Wieczerniku Duch Boży pragnie leczyć rany naszych serc i pragnie burzyć mury oddzielające nas od Boga i od siebie nawzajem. Pragnie On nam pomóc w tym, abyśmy cieszyli się Miłością Ojca, a zarazem braterską jednością. Duch Boży otwiera nasze oczy, byśmy dostrzegali potrzeby innych; rozpala nasze serca, abyśmy kochali wszystkich; wzmacnia nasze ręce, abyśmy nieśli wszystkim chleb i radość. Chleb i radość tym, którzy na naszą radość, na nasz chleb tak bardzo czekają, bo oni – jak ktoś to powiedział – są dla nas szansą na otrzymanie Miłosierdzia, po-

nieważ „błogosławieni ci, którzy są miłośnikami i oni miłosierdzia dostąpią”.

Siostry i bracia, od stołu Słowa Bożego idziemy teraz do ołtarza Ofiary i uczty Eucharystycznej. Idziemy do źródła Miłosierdzia, które jest naszą jedyną nadzieją. Włączamy się w Ofiarę Zbawiciela i oczekujemy złączenia się z Nim w Komunii Świętej. Razem z nami idą (jak ufamy) i biorą udział w naszej radości: św. Siostra Faustyna, która mówi do nas: - „Idźcie z wołaniem Jezusa, ufam Tobie. W imię Twoje wszystkiego dokonam i wszystko zwyciężę” i błogosławiony Jan Paweł II, wadowiczanin, który prosi: - Moi rodacy, bądźcie apostołami Miłosierdzia z pełnym zawierzeniem. Totus Tuus.



W kolejnym numerze „Carolusa” wydrukujemy relację z odpustu ku czci Bł. Jana Pawła II.

Poza Stereotypem

W dniu 7 października w teatrze w Sali Lustrzanej Teatru im. Juliusza Słowackiego odbyła się uroczysta gala w ramach małopolskiego plebiscytu „Poza Stereotypem” - Senior Roku 2010. W zaszczytnym gronie 31 nominowanych do nagrody znalazł się mieszkaniec naszej Gminy - Pan



Marian Szewczyk z Bachowic. To ogromne wyróżnienie, które docenia i pokazuje ogrom pracy jaką Pan Marian Szewczyk wykonuje dla swojej miejscowości i całej wspólnoty lokalnej. To nie tylko aktywna praca jako sołtysa i radnego Rady Gminy już od kilkunastu lat, ale przede wszystkim działalność dla dobra drugiego człowieka, rozwoju miejscowości i całej społeczności.

Wspaniałą uroczystość uświetnili występami artystycznymi Pani Marta Bizoń oraz Kwartet Smyczkowy Filharmoników



Witamy Cię, Jezu Miłosierny

Wołali radosnymi sercami i wdzięcznymi głosami parafianie z Choczni, wielbiąc Pana Jezusa nawiedzającego ich parafię w Cudownym Obrazie. Wypełniona wiernymi świątynia, przystrojona droga i słowa modlitwy – były wyrazem miłości tego ludu do Zbawiciela. Uroczystości powitania i Mszy św. przewodniczył ks. bp Grzegorz Ryś. Zamieszczamy słowa powitania Pana Jezusa przez ks. proboszcza Zbigniewa Bizonia oraz przedstawiciela wspólnoty.

Powitanie ks. Proboszcza

Jezu Miłosierny, Ty, który jesteś Panem historii i serca człowieka, stajemy dziś przed Tobą z wiarą, że nas wzywasz i kochasz takimi, jakimi jesteśmy.



Panie Jezu Chryste bogaty w miłosierdzie, Ty poleciłeś świętej siostrze Faustynie namalować Twój obraz. Powiedziałeś też, że znaczenie tego obrazu nie jest w pięknie pędzla czy farby, lecz w przywiązanej do niego Twojej łasce.

Dzisiaj zapraszamy Cię, Jezu Miłosierny, w gościnę do nas. Nawiedzasz naszą parafię w Choczni, Parafię Narodzenia św. Jana Chrzyciela. Przynosimy Ci naszą przeszłość, teraźniejszość oraz lęki i niepokoje o przyszłe losy naszych rodzin, naszej parafii, naszej ojczyzny.

Ogarnij Swoją miłością ubogich i chorych, starszych, młodych i dzieci. Czuwaj nad rodzinami przeżywającymi trudności, dotkniętymi nieszczęściem, żyjącymi w trudnych warunkach. Ty, który znasz pragnienia i niepokoje ludzkiego serca, spójrz i zmiłuj się nad tymi, którzy pogrążeni w grzechu żyją daleko od

Ciebie. Daj poznać i przeżyć potęgę Twojej miłosiernej miłości tym wszystkim, którzy do Ciebie się nie zwracają. Nie pozwól, by ktokolwiek zatracił się na błędnej drodze egoizmu, ślepych zaułkach wygodnictwa, w pogoni za przyjemnością i posiadaniem.

Ty, Panie Jezu, jesteś miłosierny, bo jesteś sprawiedliwy. Prosimy o przebaczenie naszych win pewni, że Twoja miłość i miłosierdzie są nieskończenie większe od naszych grzechów.

Jezu, ufam Tobie – oby to znaczyło, że będę słuchał Twojego słowa, wierzył Twojemu słowu, Twe słowo zamieniał w czyn miłosierdzia. Miłosierny Zbawicielu, spraw, aby nasze trwanie przed Tobą stało się początkiem lepszego czasu, który damy sobie nawzajem w rodzinach, miejscach pracy, szkole, w całej naszej parafii – w Choczni i Kacynie.

Przedstawiciele wspólnoty:

Witamy Ciebie, Panie nasz, Jezu Miłosierny. Przybywasz do naszej parafii wraz z relikwiami św. siostry Faustyny i błogosławionego Jana Pawła II. Oczekiwaliśmy na ten dzień z wielką radością, przygotowując na to spotkanie nasze umysły, serca. Oto jesteś, Panie Jezu!

Niechaj ten czas wielkiego święta naszej wspólnoty parafialnej otworzy nasze serca na miłosierdzie, które wypływa z niezmierzonej miłości Twojej. Niechaj to spotkanie z Tobą i z relikwiami świętej Siostry Faustyny i bło-





głoszawionego Jana Pawła II – wielkimi orędownikami Twojego miłosierdzia – zaowocuje na wszystkie nasze dni.

Święta Faustyna modliła się słowami:

- „Pragnę się cała przemienić w miłosierdzie Twoje i być żywym odbiciem Ciebie, o Panie”.

Dopomóż nam, Jezusie, aby za słowami świętej Faustyny oczy nasze, język nasz, ręce nasze, nogi nasze – nigdy nie były znużone w głoszeniu Twojego miłosierdzia.

Jezusie, przychodzimy do Ciebie ze wszystkimi swoimi codziennymi troskami, a jest ich tak wiele. Niechaj miłosierdzie Twoje będzie dla nas wszystkich źródłem nadziei. Naucz nas, Panie, pojąć głębię Twojego miłosierdzia. Dopomóż nam osobiście doświadczyć Bożego Miłosierdzia.

O Jezusie Najmiłsierniejszy, Twoja dobroć jest nieskończona, a skarby łask nieprzebrane. Ufamy Twojemu Miłosierdziu i oddajemy się Tobie całkowicie. Dopomóż nam wszystkim dążyć do chrześcijańskiej doskonałości. Niechaj króluje Twoje miłosierdzie w naszej choćżeńskiej parafii.

Błogosławiony Jan Paweł II głosił: „W miłosierdziu Boga świat znajdzie pokój, a człowiek szczęście”. Przytul nas, Panie, w swojej miłosiernej miłości; ogarnij nasze serca swoją miłością i otwórz nasze serca na bliźnich; niechaj zostanie w nas ogień miłosierdzia i niechaj w nas żyje.

Jezusie, ufamy Tobie.

Cdn.





Przyjmij nasz hołd i uwielbienie

Tak pięknie parafianie z Frydrychowic wraz z duszpasterzami witali obraz Jezusa Miłosiernego w swojej parafii i świątyni. Długo na tę chwilę czekali, przygotowując swoje serca, domy, rodziny. Wzięli też udział w triduum przed tym nawiedzeniem. Uroczystościom powitania obrazu przewodniczył ks. inf. Jakub Gil, zaś na pożegnanie przybył ks. bp Jan Szkodoń. Poniżej zamieszczamy teksty z powitania Pana Jezusa przez dzieci, młodzież, przedstawicieli rodzin.



Dzieci:

- „Pozwólcie dzieciom przychodzić do Mnie, -
- mówiłeś Jezu do uczniów swoich -
bo mają serca proste i ufne,
i takim oddam Królestwo moje”.

Dziś, gdy przychodzisz w znaku Obrazu,
by się nad nami pochylić, Panie,
serca Ci nasze niesiemy w darze,
bo Cię kochamy i Tobie ufamy.

Tak, jak Jan Paweł, jak Faustyna
głosić pragniemy Twe miłosierdzie
modlitwą, słowem i dobrym czynem,
aby cieszyć Tve Boskie Serce.

Młodzież:

O Jezu Miłosierny obecny
w wizerunku tego obrazu,
witamy Cię we wspólnocie pa-
rafii Frydrychowice. Szczególnie w naszych młodych sercach.
Ufni w Twoje nieskończone Miłosierdzie zawieramy Ci dziś
nasze drogi życia, pomóż odnaleźć dla każdego z nas tę właściwą
drogę, abyśmy wybrali to, co dla nas zamierzyłeś. Daj nam, Pa-
nie, odczuwać Twe Miłosierdzie każdego dnia, naucz nas ufać i
pomóż na nowo wypływać na głębie, mimo zniechęcenia, mimo
słabości, pozwól kroczyć po wodzie, gdy przeżywamy nasze
życiowe burze. Daj nam odwagę do dawania świadectwa naszej
wiary w szkole, na uczelni, w pracy, na boisku, nawet na ulicy...
byśmy szli za Twoim przykładem. Dotknij nas swoimi promie-
niami wychodzącymi z Twego Miłosiernego Serca. Przyjmij nasz
hołd i uwielbienie.

Na Twoim obrazie miłosierdzia widnieje napis „Jezu, ufam
Tobie”, który streszcza całe nasze życie chrześcijańskie.

„Jezu, ufam Tobie” - znaczy słucham Twojego słowa, wierzę
Twojemu słowu, Twe słowo zamieniam w czyn miłosierdzia.

Pragniemy wynieść z tego spotkania z Tobą, że uczynki mi-

łosierdzia i treść Twoich błogosławieństw nie są tylko słowami nam znanymi, zapisanymi na kartkach naszych katechizmów, ale mają stać się na co dzień wcielonymi w czyn. Mają być programem naszego życia, realizacją miłości miłosiernej, którą wszczepiłeś w nas w dniu naszego chrztu.

„Jezu, ufam Tobie”, Bądź z nami w każdy czas, abyśmy mogli stać się pełnymi świadkami Twojej Ewangelii, dzieląc się z każdym darem Twojej Miłosiernej miłości na drogach naszego życia.

Przedstawiciele rodzin:

W dniu dzisiejszym wszystkie wypowiedziane słowa nie zdołają wyrazić tego, co czują nasze serca przepełnione miłością i ufnością ku

Tobie, Jezu.

W imieniu przedstawicieli rodzin naszej parafii witamy Cię w progach frydrychowskiej świątyni, w której Ty jesteś najważniejszy...

Dziękujemy Ci za ten szczególny czas nawiedzenia w obrazie „Jezu, ufam Tobie” i łask dla naszej parafii i naszych rodzin.

Prosimy Cię, Jezu Chryste, miłosierny Panie, miej w opiece nasze rodziny, aby panowała w nich miłość, wzajemne zaufanie, uczciwość. Tobie się powierzamy, Tobie ufamy i pragniemy zanurzyć się w łasce Twojego nieskończonego Miłosierdzia. Pragniemy Jezu, aby dzięki Twemu miłosierdziu nasze rodziny również były miłosierne.

Jezu ufamy Tobie!!!



Otwarcie przedszkola w Izdebniku

29. 09. 2011 roku odbyło się oficjalne otwarcie przedszkola w Izdebniku oraz biblioteki. Uroczystość rozpoczęła się Mszą świętą w kościele św. Małgorzaty w Izdebniku. W otwarciu przedszkola uczestniczyli min. Marszałek Województwa Małopolskiego Marek Sowa, Senator Stanisław Bisztyga, Poseł na Sejm RP Tadeusz Arkit, Wójt Gminy Lanckorona Zofia Oszacka, Przewodniczący Rady Gminy Ryszard Frączek oraz liczne grono samorządowców, mieszkańców, jak i uczniów Zespołu Szkół w Izdebniku wraz z rodzicami. Po Mszy świętej przecięto symboliczną wstęgę, po czym goście obejrżeli nowo otwarty obiekt

